

## TROFEA DLA NAJLEPSZYCH

Po raz 41 wręczone będą trofea nagrody honorowej Rejs Roku, najbardziej prestiżowego wyróżnienia żeglarskiego w Polsce. Uroczystość uhonorowania laureatów tej nagrody odbędzie się w piątek, w gdańskim Dworze Artusa. Od dwóch lat patronuje jej prezydent Gdańska, przyznający swoją nagrodę „Bursztynowa Róża Wiatrów”.

Tytułem Żeglarza Roku 2010, Srebrnym Sekstantem, nagrodą ministra infrastruktury i I Nagrodą Honorową Rejs Roku 2010 uhonorowano kpt. Jerzego Radomskiego. Zakończył on 27 czerwca ubiegłego roku w Gdańsku drugi etap oceanicznej wyprawy jachtem „Czarny Diament”. Trwała ona w sumie 32 lata. Kpt. Radomski przebył łącznie 240 tys. mil morskich. Pokonał pod żaglami dystans równy 11 dopłynięciom globu ziemskiego, 12 razy przepłynął Atlantyk, sześciokrotnie Ocean Indyjski i półtora raza Pacyfik. „Czarny Diament” odwiedził 82 państwa, w których zawijał do 440 portów, a przez jego pokład przewinęło się 1063 żeglarzy z 38 krajów. Pływali nim również żona, dzieci i wnuki żeglarza.

Kpt. Radomski budował swój stalowy jacht daleko od morza, bo na Śląsku. W 1995 roku, kiedy miał za sobą 17 lat żeglowania, pierwszy raz uhonorowano go nagrodą Rejsu Roku i Srebrnym Sekstantem.

Drugą Nagrodę Honorową Rejs Roku 2010 przyznano kpt. Bronisławowi Radlińskiemu. Dowodząc jachtem „Solanu”, sforsował on zalodzone Przejście Północno-Zachodnie, szlak wodny prowadzący przez Archipelag Arktyczny, łączący Atlantyk z Pacyfikiem. „Solanu” z czteroosobową załogą wypłynął 6 sierpnia 2010 roku z Ilulissat na Grenlandii i po 38 dniach żeglugi dotarł do amerykańskiego portu Nome, pozostawiając za rufą 3646 mil morskich. Mimo że przejście było pokonywane wielokrotnie przez jachty, nadal jest to wyczyn wymagający od żeglarzy najwyższych kwalifikacji nawigacyjnych, siły charakteru i dużej odporności.

Trzecią Nagrodą Honorową Rejs Roku 2010 wyróżniony został kpt. Janusz Kurbiel, słynny polski żeglarz, zamieszkały we Francji. Był on wielokrotnie wyróżniany nagrodami Rejs Roku za wyprawy polarne, odbywane razem z żoną Joelle, w tym za przebycie Przejścia Północno-Zachodniego jachtem „Vagabond II”. Tym razem nagrodzono go za polarną wyprawę Borealis 2009-2010 drewnianym jachtem „Vagabond'elle”, której szlak, liczący 7558 mil morskich, prowadził z Francji na Wyspy Owcze, Islandię i Grenlandię. W trakcie rejsu realizowano programy badawcze, m.in. klimatologiczne. Kapitanowi towarzyszyła jak zwykle żona Joelle.

Honorowymi wyróżnieniami Rejs Roku 2010 nagrodzeni zostali kpt. Zbigniew Jałocha i kpt. Sebastian Banasik. Kpt. Jałocha utworzył prężnie działające Stowarzyszenie Concept Sailing, które zorganizowało wyprawę jachtem „Nashachata” „Od Kopca Kościuszki do góry Kościuszko”. „Nashachata” wypłynęła z Gdańska 2 czerwca 2008 roku, osiagając Antarktykę, a po opłynięciu burzliwych wód wokół przylądka Horn - wyspy Pacyfiku, Australię i Nową Zelandię. 15 października 2010 roku jacht ponownie opłynął Horn, zamykając wokółziemską pętlę o długości ponad 40 tys. mil morskich. Przez jego pokład

przewinęło się około 250 żeglarzy. W drodze powrotnej „Nashachata” została wyrzucona przez sztormowe fale na skalisty brzeg w rejonie Sloggett Bay, podczas próby opłynięcia Hornu. Zginęło dwóch żeglarzy. Z kolei kpt. Banasik odbył dwuletni rejs rodzinny jachtem „Bimsi” (z zimowymi przerwami), po Bałtyku, rzekach i kanałach Niemiec oraz Francji i po Morzu Śródziemnym. Towarzyszyli mu żona Magdalena oraz małe dzieci-Ida i Igor.

Nagroda Specjalna Rejs Roku 2010 Polskiego Związku Żeglarskiego przypadła Polskiemu Klubowi Żeglarskiemu w Nowym Jorku, który od 20 lat propaguje żeglarstwo w środowisku polonijnym. Klub organizuje zloty, regaty, a także zajmuje się szkoleniem dzieci i młodzieży na własnych łodziach klas Optimist i Laser. Zrzesza on blisko 100 członków, dysponujących kilkudziesięcioma jachtami. PKŻ w Nowym Jorku jest największym zagranicznym polskim klubem żeglarskim.

Prezydent Gdańska nagroził „Bursztynową Różą Wiatrów” Stowarzyszenie Edukacja pod Żaglami w Warszawie, które od 10 lat zajmuje się morskim wychowaniem młodzieży. Organizuje ono rejsy Szkoły pod Żaglami na żaglowcu Pogoria, w których wzięło udział łącznie ponad 650 młodych ludzi. W wyprawach żeglarskich przygotowywanych we współpracy z placówkami edukacyjnymi uczestniczyło w sumie 1000 wychowanków. W rejsach szkoleniowych własnym jachtem stowarzyszenia Nasz Dom brało udział 200 młodych ludzi. Wolontariusze stowarzyszenia wspierają też gdański program ratowania historycznego żaglowca „Generał Zaruski”.

Nagrodę magazynu sportów wodnych „Żagle”, dla żeglujących po morzu małymi jachtami, kolegium redakcyjne przyznało Waldemarowi Ufnalskiemu i Ewie Dziadziuszko za rodzinny rejs z Zegrza do Danii mini jachtem Ewa 3.

Nagrody Rejs Roku są przyznawane od 1970 roku. Wtedy to, po wokółziemskim, samotnym rejsie kpt. Leonida Teligi jachtem „Opty”, zrodził się pomysł honorowania morskich wypraw polskich żeglarzy, będących wyczynami wartymi uznania. Nagrody objął patronatem resort zajmujący się żegluga, przyznający własne trofeum - Srebrny Sekstant. Obecnie jest to Ministerstwo Infrastruktury. Pierwszymi nagrodami uhonorowano m.in. 3 kobiety, 4 żeglarzy polonijnych i 1 związanego z polskim żeglarstwem Czecha, którym był Richard Konkolsky

Jacek SIEŃSKI (DB Polska)